Nr. 122. w Czwartek **dnia 28. Maja 1857.**

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 25. Maja. — Dziś o godzinie 2éj zbiorą się członkowie konferencyi w sprawie newszatelskiéj. — Wielki książę Konstanty przybył dziś do Brest. — Cesarz, cesarzowa i król bawarski wrócili do Tuileryów.

Berlin, 27. Maja. — Najj. Pan raczył udzielić pozwolenie posłowi bundestagu tajnemu radzcy legacyjnemu Bismark-Schönhausen noszenia nadanego mu przez króla niederlandskiego wielkiego krzyża orderu Wielkiego Księstwa Luxenburgskiego korony dębowéj, niemniéj też radzcy poselskiemu bundestagu radzcy legacyjnemu Wentzel noszenia nadanego mu krzyża komandorskiego 1éj klasy tegoż orderu.

Berlin, 25. Maja. — W dniu 13. b. m. wydał minister wychowania publicznego, spraw duchownych i lekarskich okólnik do wszystkich królewskich prowincyalnych kolegiów szkolnych, zwracając uwagę ich na niezmierny napływ młodzieży oddającéj się zawodowi prawnemu, i oświadczając, że obecnie tylko po trzecim egzaminie posadę sędziowską otrzymać można, że wielu już i tak po odbytym trzecim popisie asesorów po sądach bezpłatnie pracuje, i że z raportów uniwersyteckich wykazuje się, iż niemała liczba obiera zawód prawny, a ztąd trudniéj będzie można umieszczać na posady płatne, uważa przeto, że nie od rzeczy będzie zwrócić na to młodzieży baczność, aby, jeżeli nie jest w stosunkach majątkowych niezawisłą i nie odznacza się szczególniejszemi zdolnościami, nie chwyciła się zawodu, tak długiego czasu wymagającego, nim się doczekać pozwoli im posady ustalonéj.

Berlin, 26. Maja. Najświeższe wiadomości. — Gazeta powszechna niemiecka wyjaśnia nieco dążności partyi magnatów węgierskich, korzystającéj z obecności cesarza, aby wynurzyć mu w petycyi życzenia swoje dla pozyskania dawniejszych stosunków narodowo politycznych Węgier. Nie zdaje się rzeczą podobną, aby petycya odniosła skutek pożądany, chociaż przebija się w uwagach w téj mierze wyrażonych prassy wiedeńskiéj ton smętny tajonéj bojaźni, boby tym sposobem wyrzec się należało istniejącéj jedności państwa i zasady centralizacyi, na czem polega przyszłość Austryi; cesarz, jak taż gazeta donosi, tymczasem postanowił nie odpowiadać na szczegóły petycyi, jednak nie obejdzie się bez koncesyi jakowéj, jeżeli i nadal zachowany być ma entuzyazm madziarów, tak bardzo obudzony. Zastąpienie ministra sprawiedliwości Kraussa przez Węgra, zdaje się to poświadczać.

— Nord, który niedawno utrzymywał, że podług wiadomości z Paryża odbędzie się kongres monarchów w Niemczech, donosi dziś, że wiadomości téj nie dostaje pewności.

(Kor. Cz.) — Z przyjemnością, lubo nie bez ironicznego tu i owdzie uśmiechu, czyta publiczność tutejsza sprawozdania Monitora z czasu pobytu księcia Napoleona w Berlinie. Obrachowane dla publiczności francuzkiéj, nie są wolne od przesady, która zdaje się być konieczną przyprawą urzędowéj prasy cesarskiéj; tło ich jednak jest sprawiedliwe, dla Prus nie mało zaszczytne, w jednym i drugim punkcie nader pochlebne. Wizyta się powiodła, bo jedna i druga strona z niéj zadowolona. Więcéj nie potrzeba. Tajemne cele podróży przyszłość odsłoni. Ale co się projektów małżeńskich tyczy, to was już dziś zapewnić mogę, że wiadomość nadesłana wam z Paryża, jakoby *imię córki księcia rodu polskiego, blisko z dworem pruskim spowinowaconego*, było z niemi w jakimkolwiek związku, jest taką samą fantazyą, jak podobna wiadomość o córce innego księcia polskiego. Książe Napoleon podczas pobytu swego w Berlinie, niemiał nawet sposobności widzieć córki owego księcia rodu polskiego, o którym mowa; w domu bowiem tegoż była gruba żałoba po świeżéj stracie jednéj z młodszych córek, co było przyczyną, że ani książe sam, chociaż po nim służba tego wymagała, ani żaden z członków familii, nie mieli udziału w uroczystościach dla księcia Napoleona urządzanych. Najwięcéj takich wiadomości niepewnych lęże się w Paryżu, a znajdują się na pozór poważni ludzie, którzy pędzą w górę poddmuchem swym te lśniące się bańki mydlane, mniemając, że w oczach narodu uchodzą za mężów stanu w wielką politykę świata wtajemniczonych.

Wiadomo już wam, że Prusy oświadczyły gotowość swą do przyjęcia kompromisu ułożonego przez cztery mocarstwa w sprawie newszatelskiéj. Ponieważ oświadczenie to dopiero kilka dni temu nastąpiło, sądzą, że pobyt ks. Napoleona do tego się przyczynił. Wieść tu dziś powtarzana dodaje, że przyczyną tego ociągania się Prus była niezgrabność dyplomatyczna tutejszego posła francuzkiego, margrabiego de Moustier, który z tego powodu, w skutku przesłanego przez księcia Napoleona raportu, ma być z Berlina odwołany. Wiadomość ta zdaje mi się być wątpliwą, bo sprawa zbyt długo się toczyła i bardzo szczegółowo była rozstrząsana, aby w niéj mogło było zachodzić jakie dyplomatyczne nieporozumienie.

Uroczystości w stolicy W. Ks. Meklembursko schweryńskiego, o których już donosiłem, mają być bardzo świetne. Oprócz tutejszego dworu i kilku panujących książąt niemieckich, znajdować się na nich będzie część tutejszych posłów zagranicznych, którzy zarazem przy dworze meklemburskim są akredytowani, jako to: posłowie rosyjski, austryacki i francuzki. Dwór tutejszy zabawi w Schwerinie przez jeden tydzień. Donoszono dawniéj, że W. Ks. Konstanty ominie Berlin, powracając do Rosyi, i że w Kiel wsiądzie na okręt. Teraz mówią, żą książe kilka dni tu się zatrzyma, i uda się do Schwerinu podobno. Bawił tu przez kilka dni książe Menszykow, znany dyplomata i jen. z ostatniéj wojny wschodniéj. W innych okolicznościach publiczność byłaby czyniła wielkie zachody, aby go zobaczyć. Dziś osoba jego bardzo zwyczajną obudzała ciekawość.

Wiele osób wyjeżdża już do wód. Temi dniami udał się minister wojny hr. Waldersee do Karlsbadu. Król będzie i w tym roku używał wód w Marienbadzie, królowa w Teplicach. Podróżnych z Rosyi co raz więcéj. Ci mówią, że jest rzeczą bardzo do prawdy podobną, że cesarz rosyjski przybędzie z Warszawy do Berlina. Tu zaś powtarzają ciągle, że cesarz Francuzów odwiedzi w ciągu lata króla pruskiego w Sanssouci. Zjazd trzech monarchów, dawno zapowiadany, przyjdzie więc może do skutku.

Zresztą cisza tu polityczna wielka. Piękna pogoda wiosenna, sprzyjająca przechadzkom, więcéj teraz zajmuje wielką publiczność niż sprawy wielkiéj polityki.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. Maja. — My Aleksander II., cesarz i samowładca wszech Rosyi, król polski, w. książe finlandzki, itd. itd.

Ukazem Naszym, wydanym w Warszawie pod dn. 27. Maja 1856 roku, puściwszy w niepamięć poprzednie postępowanie tych poddanych Naszych w Królestwie Polskiem, którzy różnemi czasy, oddalając się nieprawnie z ojczyzny za granicę, uczuli już swoje przestępne obłąkanie, rozkazaliśmy misyom Naszym przy dworach zagranicznych przyjmować od nich i przedstawiać według postanowionego przepisu do Naszéj decyzyi prośby o dozwolenie im powrotu do kraju, a po przybyciu ich tamże, przywracać im używanie praw, stosownie do ich stanu.

Równie artykułem 6tym manifestu dla Królestwa Polskiego, w dniu św. koronacyi Naszéj wydanego, udzieliwszy różne ulgi i łaski, stosownie do postanowionych osobnych przepisów, poddanym Naszym w Krolestwie, skazanym różnemi czasy na kary za przestępstwa polityczne, tym z pomiędzy nich, którzy, na zasadzie tych przepisów, otrzymają przebaczenie, z dozwoleniem powrotu z Syberyi i zewnętrznych gubernij do kraju, nadaliśmy: należącym do szlachty dziedzicznéj, wszelkie prawa dziedzicznego szlachectwa, również ich dzieciom, po zapadłym na nich wyroku sądowym zrodzonym, a należącym do innych stanów, te prawa ich stanu, jakich przed osądzeniem używali.

Zwracając obecnie wzgląd ojcowski i na tych z pomiędzy należących do wyż wymienionych dwóch kategoryj, którzy poprzednio jeszcze, na mocy decyzyj Monarszych, powrócili już do Królestwa Polskiego, niemniéj wziąwszy na uwagę poświadczenie namiestnika Naszego w Królestwie, że ci wszyscy spokojnem do tego czasu postępowaniem dają niewątpliwy dowód szczeréj skruchy za poprzednie swoje błędy i przestępne działania; Stanowimy:

Art. I. Poddanym z Królestwa Polskiego, którzy będąe osądzeni z pozbawieniem praw stanu, za należenie do rokoszu polskiego, do spraw emisaryuszów i tajnych towarzystw, oraz za inne przestępstwa polityczne, popełnione przed i po wspomnionym rokoszu, powrócili z miejsc zesłania jeszcze przed dniem Naszéj koronacyi, również zrodzonym po zapadłym na nich wyroku sądowym, ich dzieciom, tak jak i dzieciom zmarłych po powrocie do kraju lub do gubernij wewnętrznych, nadać na równi z osobami téj kategoryi, które powróciły z Syberyi i z gubernij wewnętrznych do kraju, na mocy art. 6. manifestu w dniu św. koronacyi Naszéj wydanego i stosownie do postanowionych osobnych przepisów, poprzednie ich prawa według stanu, to jest: używającym przed wyrokami praw szlachectwa dziedzicznego, wszelkie prawa szlachectwa dziedzicznego, lecz z wyłączeniem tytułów honorowych; a należącym do innych praw, prawa ich poprzednich stanów, lecz wszystkim z wyłączeniem prawa do posiadanych przedtem majątków.

Art. II. Łaskę, udzieloną artykułem poprzedzającym, w równéj mierze i z temiż samemi ograniczeniami rozciągnąć i na tych poddanych z Królestwa Polskiego, obwinionych o różnego rodzaju i w różnych czasach popełnione przestępstwa polityczne, którzy po utracie praw stanu oddani zostali do służby wojskowéj, pomieszczeni w rotach aresztanckich, lub ulegli innym rodzajom zesłania i którzy następnie, również przed dniem Naszéj koronacyi, powrócili

do kraju, otrzymali rangę, uwolnieni zostali od służby, lub otrzymali inne oznaki łaski Monarszéj.

Art. III. Poddanym z Królestwa Polskiego, którzy oddaliwszy się nieprawnie z ojczyzny, bez względu na czas i rodzaj ich przestępstwa, otrzymali dozwolenie powrotu z zagranicy jeszcze przed ukazem Naszym z dnia 27. Maja 1856 r., również dzieciom, po zapadłym na nich wyroku sądowym zrodzonym, niemniéj dzieciom zmarłych po powrocie do ojczyzny, nadać na równi z wychodźcami, powracającymi na mocy ukazu Naszego, w tym dniu wydanego, wszelkie poprzednie ich prawa stanu, tj. byłéj szlachcie dziedzicznéj, prawa szlachectwa dziedzicznego i tytuły honorowe tym z pomiędzy nich, którzy takowych prawnie używali, a należącym do innych stanów, prawa poprzednich stanów, lecz wszystkim z wyłączeniem prawa do posiadanych przedtem majątków.

Art. IV. Tym z pomiędzy poddanych z Królestwa Polskiego, którym udzielone zostają łaski w artykułach 1., 2. i 3. niniejszego ukazu wymienione, jeśli po powrocie przed ukazem Naszym z dnia 27. Maja i manifestem z dnia 7. Września 1856 r., z miejsc zesłania lub z zagranicy, w ciągu lat trzech postępowanie ich było lub będzie nienaganne, dozwalać wejść do służby cywilnéj, na zasadzie ogólnych postanowień w Królestwie istniejących.

Art. V. Udzieloną artykułem poprzedzającym łaskę rozciągnąć na wszystkich przestępców politycznych rodem z Królestwa, którzy powrócili lub powrócą z miejsc zesłania, na mocy manifestu Naszego z d. 7. Września 1856 r. Zostającym w służbie w miejscach zesłania dozwalać wchodzić do służby cywilnéj niezwłocznie po powrocie ich do kraju, jeśli życzyć sobie tego będą i jeśli główna władza miejscowa uzna, iż na to zasługują.

Art. VI. Wszystkie wyż wymienione osoby, niemniéj i te, które powrócą do ojczyzny na mocy ukazu Naszego z d. 7. Września tegoż roku, winny poprzednie prawa swoje do stanu szlacheckiego, a byli wychodźcy i do tytułów honorowych, udowodnić, stosownie do ogólnych postanowień, w tym przedmiocie w Królestwie Polskiem wydanych. Termin do składania takowych dowodów ustanawia się dwuletni, licząc takowy dla tych, którzy poprzednio powrócili do ojczyzny, od dnia ogłoszenia niniejszego ukazu Naszego, a dla tych, którzy odtąd powrócą na mocy wyż wymienionego ukazu z d. 27. Maja i manifestem z d. 7. Września 1856 r., od dnia przybycia ich do kraju, dla małoletnich zaś, od dnia dojścia do pełnoletności.

Art. VII. Wykonanie niniejszego ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw zamieszczonym być ma, namiestnikowi Naszemu w Królestwie Polskiem polecamy.

Dan w Petersburgu, 29. Kwietnia 1857, a panowania Naszego trzeciego.

(podp.) Aleksander, przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu, (podp.) J. Tymowski.

Warszawa, 24. Maja. — Najj. Pan w skutku przedstawienia księcia namiestnika Królestwa, dozwolił przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Benedyktowi Hermanowi, Ludwikowi Jabłkowskiemu, Teofilowi Poczyńskiemu, Stanisławowi Dacewiczowi i Michałowi Boguckiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach ukazu z dnia 27. Maja 1856.

Rosya.

Petersburg, 15. Maja. — Manifest cesarski. Z bożéj łaski my Aleksander II., cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król polski, wielki książe finlandski etc., etc., etc.

Czynimy wiadomo wszystkim naszym poddanym.

W dniu 29. Kwietnia najukochańsza małżonka nasza, Najj. cesarzowa Marya Aleksandrówna powiła szczęśliwie nam syna, nazwanego Sergiuszem.

Takowe cesarskiego domu naszego pomnożenie przyjmując za nową oznakę łaski boskiéj, na nas i państwo nasze zlewanéj, obwieszczamy o tym radosnym wypadku wszystkim naszym wiernym poddanym. Mamy przekonanie, że oni wszyscy, wraz z nami, wzniosą gorące modły swoje do Stwórcy najwyższego o wzrost pomyślny i dojrzewanie nowonarodzonego.

We wszystkich aktach, gdzie należy, rozkazujemy pisaać i nazywać tego ukochanego nam syna, wielkiego księcia, Jego Cesarską Wysokością.

Dan w cesarskim siole, w dniu 29. Kwietnia, lata od narodzenia Chrystusa pana tysiąc ośmset pięćdziesiąt siódmego, panowania naszego trzeciego

Na oryginale własną Jego C. Mci ręką podpisano:

Aleksander

Francya.

Paryż, 21. Maja. — W dzienniku Le Nord czytamy, że książę Napoleon zaraz po powrocie uda się do cesarza do Fontainebleau celem zdania sprawy z układów, jakie mu do Berlina i Drezna były poruczone. Z wiadomością tą łączy Le Nord nowinę następującą, za którą wszelką odpowiedzialność jemu pozostawiamy. Mówi on: »Coraz większéj wiarogodności nabywa obiegająca w dyplomayi pogłoska, że cesarz Napoleon wielką ważność przypisuje niedalekiemu zjazdowi monarchów Francyi, Rosyi, Austryi, Prus, Bawaryi, Saksonii i Wirtembergu. Przedmiotem tego kongresu ma być zbliżenie się między Rosyą i Austryą, ewentualność odstąpienia Danii na rzecz Szwecyi, zmiany w niektórych drobnych państwach niemieckich, tudzież sprawy włoskie. Nie wiadomo nam o ile kwestye te już dojrzały, ale rzeczą jest pewną, że cesarz francuski bardzo tego kongresu pragnie, i że celem misyi księcia Napoleona do Berlina i Drezna było przychylnie usposobić monarchów pruskiego i saskiego do tego przedsięwzięcia.«

— Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się dalsze nad budżetem narady. — Komitet do prawa bankowego odbywa codzień posiedzenia, nie wyjąwszy świąt. — W sprawie Newszatelu jutro odbędzie się konferencya ostateczna. — Dowódzca wójsk francuskich na zachodniem wybrzeżu Afryki zajął imieniem Francyi krainę Dakkar, jeden z najbardziéj zajmujących punktów Afryki.

Paryż, 22. Maja. — Baron Gros opuszcza dziś Paryż. Jedzie do Tulonu, gdzie wsiądzie na okręt idący do Chin. Wczoraj miał długie posłuchanie u cesarza w Fontainebleau.

— Dziś odbył się pogrzeb senatora Vieillard, stósownie do woli zmarłego, bez asystencyi duchownéj i bez wszelkiéj wystawności. Bardzo liczne zgromadzenie oddawało mu ostatnią posługę. Na pogrzebie tym reprezentowali cesarza szambelan de Chaumont-Quivry, szef gabinetu Mocquard i Dr. Conneau. Senat wysłał od siebie deputacyą. Batalion piechoty otaczał karawan i tworzył szpaler. Przy grobie przemówił senator Boulay de la Meurthe, w któréj główny położył przycisk na ogólny zmarłego u wszystkich stronnictw szacunek i szczególne jego u cesarza względy.

(Kor. Cz.) W. książe Konstanty przybył inkognito z Fontainebleau do Paryża na dni parę, zostawiwszy tamże cesarstwo i dwór. Chciał pożegnać to miasto wolny od męczącéj etykiety. Książe choć nieprzyzwyczajony do surduta cywilnego, lubi ten strój a szczególniéj lubi krążyć niepoznany między ludem. Czy tak jak Aron Alraszyd dla poznania jego potrzeb? Politycznie podróż księcia nie będzie miała żadnego następstwa. Jeżeli miała na myśli nadwerężenie aliansu z Anglią lub wypróbowanie czy się takowe późniéj nie da uskutecznić, to nie dopięła celu swego. Wstręt publiczny do aliansu z Rosyą dostateczną jest skazówką nicości wszelkich w tym względzie przedsięwzięć.

Przymierze z Anglią pochlebia dumie narodowéj i oparte jest co większa na dobrze zrozumianym interesie obu stron. Przetrwa zatem wszelkie pociski. Osobiście w. ks. Konstanty dużo zyskał; chciwy nauki, czynny, zebrał volumina notat i objaśnień, paki modelów i form. Poznał rząd i naród tak odmienny od tego, którym prawie steruje. Czas pokaże, w jaki sposób zastósuje nabyte wiadomości; czy pójdzie za radą dzienników, a szczególniéj la Patrie?

Książe Konstanty nie ma daru zachwycenia ani silnego ujęcia, ale ci co go bliżéj widzieli, oddają pochwały obejściu się i wykształceniu umysłu jego. Zwykle ponury a nawet surowy, uśmiech ma jednak powabny. Jeden z przydanych mu Francuzów tak się o nim wyraził: »Il est très bien, trés aimable mais quelquefois brusque. Il a d'ailleurs son franc parler«.

Kiedy raz zwracano uwagę księcia na piękność pani C.....ne, która tego roku stoi u szczytu sławy z mody, odrzekł: »Je trouve ma femme mieux que cela«.

Książe opuszcza Paryż d. 16. Maja udając się do Bordeaux, gdzie go czeka fregata »le Reine-Hortense« pod dowództwem kapitana marynarki i adjutanta cesarskiego Excelmans. Na niéj zwiedzi on porty północne Francyi i odwiedzi w Osborne królowę angielską. Zadziwia to wszystkich, że w. admirał rosyjski na obcym statku oddaje wizyty.

Zaledwie w. ks. Konstanty opuści Paryż jednemi rogatkami, aliści drugiemi przybywa król bawarski.

Uregulowanie sukcesyi greckiéj i projekta reformistoskie niemieckie mają być przedmiotem narad.

Wielki książe Konstanty na ostatnim balu w Tuilleries dużo rozmawiał z bar. Hübner.

U Emila de Girardin w ślicznym jego hotelu na polach elizejskich, było dni temu kilka przedstawień sceniczno amatorskich. Grano nawet operę, co większa afisz humorystyczny przybity na murze dziedzińca zwodził publiczność sądzącą, że widowisko płatne. Aleksander Dumas (ojciec) dostarczył sztukę, która zyskała powszechny oklask, tytuł jéj: »le mariage en poste«. Będzie graną na scenie publicznéj; autor zobowiązał się dostarczyć ją w trzy dni i dotrzymał słowa. W przeciągu trzech lat widziałem w tym samym hotelu: 1) salon jaśniejący powabem sztuki, nauki i wykształconéj uprzejmości, panowała w nim pierwsza żona p. Girardin słynna w literaturze Delfina Gay. 2) Pogrzeb téj znakomitéj damy, na którym co tylko Francya posiadała szczytności literackich znajdowało się. 3) Gody weselne z powabną młodą panną Diffenbach. 4) Nakoniec teraz wesołe grono towarzystwa wyższego i artystycznego. — Statua naturalnéj postaci pierwszéj pani Girardin z białego marmuru w głównym salonie postawiona, zdaje się czuwać nad przybytkiem dawnéj jéj obecnością uświetnionym. Młoda pani Girardin z prawdziwą biegłością nosi ciężar odziedziczonéj spuścizny. Gospodarz zaś domu spoczywa po trudach i walkach *forum* nie tak na laurach jak na rentach. Dwakroć stotysięcy franków intraty i ładna żona, co to za prezerwatywa przeciw burzliwościościom życia publicznego! Jaka ponęta do konserwatyzmu!

Muszę zakończyć anegdotą charakterystyczną o dwóch głośnych mężach, których spotkałem na wczorajszym wieczorze. Lamartine mówiąc raz z Aleksandrem Dumas powiedział: »Avouez que vous étes le roi des blagueurs« »Oui, odrzekł Dumas, mais vous en étes l'ange!«

Anglia.

Londyn, 22. Maja. — Na posiedzeniu izby niższéj zapytuje lord Hamilton jakieby kroki rząd poczynił, aby położyć koniec torturowaniu w prezydencyi Madras. Pragnie nadto wiedzieć, czy ustanowiono także śledztwo w Bombaj i w Bengalii w téj mierze i czy wypadek tegoż już izbie został zakomunikowanym. Vernon Smit odpowiada, że w obecnéj chwili nie może się wdawać w szczegółowy rozbiór tego przedmiotu; to tylko oświadczyć może, że wydanym został rozkaz do gubernatora Indyi, aby na drodze prawodawstwa, obostrzono kary wyznaczone na używanie tortury. Następnie toczą się dyskusye nad wnioskiem o wyznaczenie posagu dla królewnéj, które kończą się tem, że wyznaczoną zostaje roczna pensya 8000 fszt., a interes wyprawy, obliczonéj na 40,000 fszt. odda się późniéj obrać się mającemu komitetowi.

— Na miejsce występującego z urzędu sir Roberta Peela ma być lordem admiralicyi członek parlamentu G. Baring.

— Towarzystwo biblijne z Norwich zaprosiło lorda Karóla Oxford aby raczył prezydować na jego dorocznem zebraniu i odebrało następującą odpowiedź: »Sir! Treść pańskiego listu zdziwiła i przykro mnie dotknęła; zdziwiła mię, bo mój dostatecznie znany charakter, powinien mi był oszczędzić podobnego wezwania; przykrą mi była, bo zmusza mię do korespondencyi o to. Długo byłem oddany grom hazardownym — od niedawna przeniosłem moje pasye do wyścigów — klnę nieraz, jak się obawiać muszę, arcy-niebogobojnie — nigdy nierozdawałem religijnych traktacików. Wszystko to było panu i jego towarzystwu dobrze wiadomem, a jednak zachcieliście uważać mnie za stósownego dla siebie prezesa. Niech wam Bóg przebaczy waszą obłudę! Wolę żyć w kraju grzeszników, jak między świętoszkami jak wy. Jestem, Sir etc. Oxford.«

Austrya.

Wiedeń, 21. Maja. — Zwolna dowiaduję się o pewnych szczegółach petycyi szlachty węgierskiéj, o któréj, jak tu mówią, ministrowie sami nic nie wiedzą. Ponieważ nie całkiem odrzucone zostały życzenia w petycyi wyrażone, nie od rzeczy będzie znać takowe. Jak mi donoszą, główne życzenia w petycyi zawarte są: przywrócenie Węgier do stanu dawniejszego przez wcielenie an nowo Banatu temeszwarskiego; wspólna, jednolita reprezentacya, dla

szczegółowo węgierskich spraw; przewaga języka węgierskiego w szkołach i w postępowaniu sądowem; stósowny podział podatków. Szlachta węgierska nie żądała więc nic takiego, coby było przeciwne zasadzie centralizacyjnéj, nic czegoby *mutatis mutandis* i innym częściom państwa nadać nie można. Jeżeli niedawno mówiłem Panu o arystokracyi węgierskiéj, że wytrwaléj i zacięciéj trzyma się swych zasad od francuskich legitymistów, tedy trzeba przyznać, że od dni Marcowych wiele rzeczy nauczyła się zapomnieć. I rzeczywiście, nie masz w Węgrzech męża rozumnego, któryby mógł pomyśleć o szczęściu kraju bez połączenia się ścisłego z Austryą, i gazeta powszechna augsburgska ukazała całą nieznajomość stosunków, porównywając niedawno Węgry z Włochami i utrzymując, że trudniéj pierwsze zadowolić od Włoch. Petycya okazuje, że Węgrzy sami pragną połączenia się z Austryą. Kto pragnie rozdziału niezawisłości, ten nie podaje petycyi; dla tego jest tem pożądańszym stan rzeczy, im jest gorszym. Właśnie z tego powodu, że szlachta węgierska uznaje konieczność historyczną życia pospołu z Austryą, chciałaby ona wzmocnić podstawę tego wspólnego życia zobopólnemi koncesyami. Jak licznemi podpisami opatrzoną była petycya dowodzi i ta okoliczność, że dobrze świadomi téj rzeczy sześć tylko imion wymieniają, które się usunęły od podpisania jéj, jako to: książęta Esterhazy i Bathyani, hrabiowie Erdödy, Györy, Szyrmay i baron Sina. Hrabia Emil Desseffy skreślił petycyą; arcyksiążę gubernator zawiadomiony został o jéj treści nim ją prymas odczytał cesarzowi. Cesarz wysłuchał ją, nie przyjął jéj atoli, oświadczając tylko, że teraz objedzie kraj i po powrocie zastanowi się nad nią. Nie można zaprzeczyć, że chociaż szlachta oczekiwała odpowiedzi pewnéj, w Peszcie wszyscy pełni są nadziei i wierzą, że ustaną przynajmniéj zażalenia co do języka węgierskiego. Mówią, że i w ministerstwie są głosy odzywające się za koncesyami.

Hiszpania.

Z Madrytu pod dniem 16. Maja zamieściły dzienniki hiszpańskie mowę jenerała Narvaeza, mianą w czasie rozpraw nad adresami w odpowiedzi na poprawkę jenerała Colonge, który z swem stronnictwem zamierzał Odonella i spólników postawić w stanie oskarzenia. W toku rozpraw jenerał Colonge wyraził swoje zdumienie, że gabinet w mowie od tronu kładzie w usta królowéj »wyrazy pojednania.« Takie postępowanie, mówi, jest tylko zachętą do nowych scen skandalicznych, jakich świeżo byliśmy świadkami. Generałowie zatknęli chorągiew buntu przeciw rządowi, zbezczeszczona religia ojców naszych, zdeptane, wszystko co Hiszpanii od wieków jest świętem, a rząd śmie mówić o przebaczeniu, o zapomnieniu! Jestto bezecne szyderstwo, którego cierpieć nie należy i potrzebną jest groza, któraby nowym pronunciamentom zapobiegła. Narvaez podjął się obrony wypadków z dnia 28. Marca 1854 i poprowadził ją zwycięzko, gdyż poprawkę jenerała Colonge odrzucono.

Minister spraw zagranicznych markiz Pidal, przedłożył kortezom projekt do prawa, mocą którego rząd mógłby zaratyfikować układ graniczny z Francyą zawarty dnia 2. Grudnia 1856. w Bayonie. Jest on w głównéj treści następujący: Od Nawarry uznaje Francya za granicę linię pociągniętą w roku 1787. z wyjątkiem miasta Ondarolla, które nigdy nie było w posiadaniu Hiszpanii; natomiast zyskuje Hiszpania znaczną część puszczy Irati, territorium Boldi Bensartea i wyżyny Arlacu. Zresztą dawna linia od ujścia Bidassoa aż do brańców prowincyi Huesca pozostaje taż sama.

Kronika miejscowa.

Poznań, 26. Maja. — Od kilku dni bawi tu tajny nadradzca rejencyjny Dr. Brüggemann, członek izby panów i referent w ministerstwie spraw duchownych i naukowych, celem przekonania się o stanie tutejszych wyższych zakładów naukowych. Odbył on kilka konferencyj z JW. Naczelnym Prezesem i Jego Przewielebnością Arcybiskupem, i udaje się ztąd do Trzemeszna w tym samym celu.

Poznań, 27. Maja. — Wczorajszy deszcz kilkogodzinny, na który od kilku dni się już zanosiło, zwilżył nieco spragnioną ziemię a ożywił niwy, pyłem suchem obsute.

— Dowiadujemy się z korespondencyi gaz. poznańskiéj niemieckiéj, że w tym roku zamyśla zwiedzić Wielkie Księstwo Poznańskie minister prezydent pan Manteuffel.

Rozmaite wiadomości.

— Damy w Honolulu (wyspy Sandwichskie), podały petycyą do parlamentu, w któréj proszą, aby zakazano przedstawień teatralnych i innych tym podobnych, gdyż te tak bałamucą ich mężów, że ci po przedstawieniu, wcale na noc do domu nie powracają.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Dotąd wyszłe pięć numera *Ruchu muzycznego* zawierają co następuje: Nr. 1. Do czytelnika. Kronika krajowa. Teatr. Koncerta. — Nr. 2. Kronika krajowa. Wspomnienie Aleksandra Martina. Ostrzeżenie. Kronika zagraniczna. Rozmaitości. Od redakcyi. — Nr. 3. Teatr. Muzyka wielkotygodniowa. Korespondencya z Krakowa. Cudowne muzykalne dzieci. Kronika zagraniczna. — Nr. 4. Teatr. Korespondencya ze Lwowa. Doniesienia. Słówko o pracach muzycznych Konstantego Wolickiego. Ustęp z pism niewydanych Józefa Elsnera. Halévy i jego prace. — Nr. 5. Teatr i koncerta. Korespondencya z Wilna. Sonata apassionata Beethovena. Ustęp z pism niewydanych Józefa Elsnera (dokończenie). Przegląd kompozycyj. Rozmaitości.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 27. Maja 1857.

Płody.

Zyto*) na Czerwiec $39\frac{1}{12}$ pł., na Lipiec $39\frac{1}{2}$—$40\frac{5}{12}$ pł., na Wrzesień Październik 41 pł., $\frac{1}{2}$ list.

Okowita**) na miejscu (bez beczki) 22—$\frac{1}{2}$, (z beczką) na bieżący miesiąc $22\frac{3}{4}$—$\frac{7}{12}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Czerwiec $22\frac{7}{12}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{1}{3}$ pł., $\frac{2}{3}$ list., na Czerwiec Lipiec $22\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$ pł., na Lipiec 23 pł., na Lipiec Sierpień 23 pien., na Sierpień $23\frac{1}{2}$ pł.

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 26. Maja.

Pszenica 48—84 tal.

Żyto $43\frac{1}{2}$—$44\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $41\frac{1}{2}$——$43\frac{1}{2}$—44 tal., na Czerwiec Lipiec 44—$43\frac{1}{2}$—44 tal., na Lipiec Sierpień $44\frac{1}{2}$—$43\frac{3}{4}$—44 tal., na Wrzesień Październik $44\frac{1}{2}$—$43\frac{3}{8}$—45 tal.

Olej rzepiowy $17\frac{3}{4}$ tal., na Maj $17\frac{5}{8}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{5}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $17\frac{1}{6}$ tal., na Czerwiec Lipiec $16\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $15\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Październik 15—$14\frac{23}{24}$—15 tal., na Październik Listopad $14\frac{3}{4}$ tal.

Okowita bez beczki $25\frac{3}{1}$ tal., na Maj, Maj Czerwiec i Czerwiec Lipiec 26 do $\frac{1}{8}$—$\frac{1}{12}$—$\frac{1}{8}$ tal., na Lipiec Sierpień $26\frac{3}{4}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Sierpień Wrzesień $27\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik 27—$26\frac{3}{4}$—27 tal., na Październik Listopad 26 tal.

Szczecin, 26. Maja.

Pszenica 70—90 tal., na Czerwiec Lipiec 77 tal.

Żyto $44\frac{1}{2}$—45 tal., na Maj Czerwiec i Czerwiec Lipiec $44\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 45 tal., na Wrzesień Październik 45 tal.

Olej rzepiowy $16\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{5}{6}$ tal.

Okowita $13\frac{7}{8}$ proc., na Maj Czerwiec i Czerwiec Lipiec $13\frac{1}{2}$ proc., na Lipiec Sierpień $13\frac{3}{8}$ proc, na Wrzesień Październik $13\frac{1}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 27. Maja.

BAZAR. Łubiński z Kiączyna, Kierski z Podstolic, Łącki z Ślachcina, Łącki z Posadowa, hr. Bnińska z Samostrzela i Szczaniecka z Pakosławia, prob. Fromholz z Nekli i Dr. Kapuściński z Środy.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Blücher z Berlina, Obiezierski z Drzeczkowa, Rączewski z Warszawy, Chylewski z Strychowa, Zabłocki z Obery, hr. Kwilecki z Świdnicy, Reissiger z Szczytnik, Martini z Ludom, Jabłoński z Lipska, Ruppin z Berlina, Hammer z Wrocławia, Winter z Karlsruhe, Walter z Görlitz.

HOTEL DU NORD. Brudzewski z Ottorowa, Węsierski z Modliszewka, Bronikowska z Sielec, Niehé z Grodziska.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Müller, Dannach i Blum z Berlina, Siethaber z Geldern.

POD CZARNYM ORŁEM. Nowacki z Żylic, Lemp z Schwenten, Jackowski z Palczyna.

HOTEL PARYZKI. Radoński z Bieganowa, Seredyński z Myszkowa, Rogaliński z Ostrobudek i Budzyński z Kleryk, Matecki z Bożejewic, Kolicki z Wieszkowa.

HOTEL BERLINSKI. Hofrichter z Ohlau i Kern z Wrocławia, Berndt z Wągrówca, Goldenring z Wrześni, prob. Remer z Bukowca.

POD WIELKIM DĘBEM. Żeromski z Brzozy, Eckert z Zaniemyśla.

HOTEL KRUGA. Frost z Pelplina, Raberg z Szczecina, Kossatz z Berlina i Schulz z Wrocławia, Scheibe i Tepper z Nowegotomyśla.

HOTEL EICHBORNA. Licht z Pobiedzisk, Littmann z Jaraczewa, Biener z Wrocłuwia, Kampfmeyer z Berlina.

W MIESZKANIU PRYWATNEM. Straszyński z Odessy, Środka Nr. 69.

OBWIESZCZENIE.

Aby ułatwić zaprowadzanie rur gazowych na gruntach prywatnych, zakładać będziemy na żądanie rurociągi naszym kosztem, i oddawać takowe do używania za opłatą najemnego. Najem wynosi 10 $\frac{0}{0}$ kosztów zakładu.

Warunki są do przejrzenia w biórze zakładu gazowego, w którym i dotyczące wnioski przyjmowane będą.

Poznań, duia 23. Maja r. 1857.

Dyrekcya zakładu gazowego.

Zakład ortopedyczno-gimnastycznego leczenia chorób organów ruchu, jako to: **sparaliżowań, skrzywień kolumny pacierzowéj i innych części itd., chorób wewnętrznych długo trwałych,** szczególniéj **cierpień brzusznych i hemoroidalnych** (Hypochondria, Hysteria), **skrofuł, blednicy i t. p.**

W stósownych przypadkach wraz z użyciem **elektryczności indukcyjnéj.**

Godziny do leczenia: dziennie **przed południem** od **11. do 1. godziny, po południu** od **5. do 7. godziny.**

Godziny do mówienia: z rana od 8. do 9. godziny; po południu od 4. do 5. godziny.

Poznań, w Maju 1857.

Dr. H. Löwenthal,
praktyczny lekarz, chirurg i akuszer,
Dyrektor zakładu leczenia szwedzką gimnastyką i ortopedyą.
Wilhelmowska ulica 24.

Pierwszą nadsełkę świeżego ***prawdziwego angielsk. Patent. Portl. Cementu*** otrzymał i poleca tanio

Rudolf Rabsilber, **spedytor.**

Wapno mularskie
Oblamki wapna
Wapno do mierzwienia
z pieców w Gogolinie i Gorazdzu

podaje do sprzedaży w najlepszych gatunkach i po cenach jak najniższych

Kantor sprzedaży wapna w Poznaniu

A. Krzyżanowski. Rudolf Rabsilber.
Teodor Baarth.

ISTOTNIE CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ.

Skład mój towarów musi być z powodu zmiany mieszkania w ciągu 4 tygodni całkiem wypróżniony, i dla tego sprzedaję od dziś, wszelkie artykuły w licznym doborze z ostatniego jarmarku Lipskiego sprowadzone, znacznie niżéj cen fabrycznych. Szanownéj publiczności zwracam niniejszém uwagę uprzejmie na korzyść przy obecnéj wyprzedaży nastręczającą się z powodu teraźniejszych nader wysokich cen towarów.

S. L. Leipziger.

Ktoby sobie życzył nabyć piękny ziemski majątek ukończony, z gospodarstwem na sposób szląski od lat kilkunatu prowadzony, w powiecie Kaliskim, pasie granicznym położony, zgłosić się raczy do podpisanego po bliższą i szczegółową wiadomość. Nadmieniam tylko że właściciel dobra te sprzedaje ze wszystkiém i pod bardzo korzystnemi warunkami, ponieważ kupujący może tylko połowę szacunku złożyć, reszta pozostawa na gruncie. Dobra te obejmują 4400 mórg magdeburgskich I. i II. klassy ziemi. Drugie zaś wraz z borami obejmują 206 włók warszawskich II. i III. klassy ziemi.

Kaweczyn pod Turskiem w Królestwie Polskiém w powiecie Kaliskim.

Kwaśniewski, Rządzca.

BILETY WIZYTOWE

na ***najpiękniejszym porcelanowym papierze*** wykonywa

Zakład Litograficzny
Walentego Hebanowskiego.
Plac Wilhelmowski Nr. 4. obok Hotelu du Nord.

Homöopatyczne domowe i podróżne apteki.

Niniejszém mam zaszczyt uprzejmie donieść, iż tutaj w méj homöopatycznéj pracowni przy placu Blüchera Nr. 3. każę robić domowe i podróżne apteki rozmaitéj wielkości i sprzedaję takowe po następujących cenach:

12 do 120 lekarstw obejmujące:

1) w pojedyńczém pudełku od 1 Tal. 15 Sgr. do 10 Tal. 15 Sgr.;
2) w politurowanych pudełkach z zamkiem od 2 Tal. 25 Sgr. do 11 Tal.;
3) w ozdobném pudełku z aksamitem od 3 Tal. do 17 Tal.;
4) kieszonkowe apteki w ozdobném pudełku od 1 Tal. 20 Sgr. do 9 Tal. 15 Sgr.

Większe urządzenia z essencyami oryginalnemi, rozcieczami i nacieraniami wykonane będą punktualnie na zamówienia przy oznaczeniu formy i wielkości.

Essencya pokrzepiająca
przedstawiająca serwatkę,

w butelkach na 24 dozy, po $\frac{1}{2}$ kwarty, butelka 6 Sgr. — Sprzedającym z drugiéj ręki zapewnia się 10$\frac{0}{0}$ rabatu.

Sztuczne wody salcerskie, mineralne, soda i musująca lemoniada własnéj fabryki.

Soda i salcerska 100 butelek 9 Tal.
Lemoniada 100 butelek $13\frac{1}{3}$ Tal.

Butelki przyjmują się napowrót po cenie 1 Sgr. Za opakowanie obrachują się tylko należytości wykładu. Wrocław w Maju 1857.

C. Unger, właściciel apteki pod Murzynami.

Wieś półtory mili od ***Warszawy*** położona, jest z wolnéj ręki do sprzedania lub do wydzierzawienia. Bliższych wiadomości udzieli Ekspedycya téj gazety.

Jest do wydzierzawienia od Ś. Jana r. b. jeden folwark na lat 3 lub 6, w Gubernii Warszawskiéj, powiecie Konińskim, na saméj granicy W. Ks. Poznańskiego położony, mający wysiewu przeszło 200 szefli oziminy, z czynszami, propinacyą i robocizną. Wszelki inwentarz może być nabyty na gruncie. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr przez Strzałkowo, Słupce, w ***Kossewie.***

Grunta do rozkolonizowania.

W Królestwie Polskiém w dobrach Kochowo, o milę od miasta Słupcy, na saméj granicy W. Ks. Poznańskiego, jest 800 mórg Magdeburskich gruntu żytniego do rozkolonizowania, od 8 do 10 Tal. morga, z czynszem rocznym od 8 do 10 Sr. Gr. z morgi bez żadnéj robocizny. Okupnicy mogą dostać na gruncie cegłę i drzewo na budynki w cenie bardzo umiarkowanéj.

Wiadomość u właściciela dóbr przez Strzałkowo, Słupcę w ***Kossewie.***

Grunt z domostwem na Rybakach pod Nr. 29. jest do sprzedania.

Oberzę moję pod **„Złotym lwem“** tutaj w miejscu się znajdującą, chcę sprzedać z wolnéj ręki za zaliczeniem 1000 Tal. i tradycya może nastąpić z dniem 1. Kwietnia 1858. r. Ochotę kupna mający raczą się do mnie wprost zgłosić.

Środa, dnia 26. Maja 1857.

Szymon Gross.

Dom. ***Lubin*** pod Krzywiniem powiatu Kościańskiego ma na sprzedaż 200 maciór bardzo zdrowych i mocno poprawnych i 200 skopów takichże. Odstawa po strzyży.

Doskonały gorzelnik w kaucyę znajdzie od Św. Jana r. b. miejsce. Kaucyą lub stósowne polecenia mieć winien. Listy frankowane tylko uwzględniane zostaną. Do gorzelni jest 350 mórg kartoflami obsadzonych.

Dom. ***Wiatrów*** pod Wągrówcem.

Dokładny ogrodnik zaraz lub od Św. Jana r. b. znajdzie miejsce; tylko listy frankowane z dobrémi poleceniami zostaną uwzględnione.

Dom. ***Wiatrów*** pod Wągrówcem.

Najświeższe wody mineralne naturalne z roku 1857. poleca.

E. Graetz,
Aptekarz pod Eskulapem.
Rycerska ulica Nr. 13.

Beczki i kisty od wina
są do sprzedania w Myliusa Hôtelu de Dresde.

Boonekamp
of
Maag-Bitter

od H. Underberg Albrecht w Reihnberg, poleca do łaskawego uwzględnienia

Jakób Appel, po stronie poczty Nr. 9.

Świeże drożdże funtowe
mające silną moc pędzenia, poleca.

Izydor Appel jun., obok Król. Banku.

TIVOLI
na
MIASTECZKU

wraz z ogrodem publicznym, poleca się szanownéj publiczności.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 26. Maja 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
dito z roku 1853.	4	—	94
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	$99\frac{3}{4}$	—
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{4}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	81	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	—
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$86\frac{3}{4}$	—
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	86
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	$86\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	99
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	$86\frac{3}{8}$	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{5}{8}$
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	82	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$90\frac{3}{4}$
Louisdory	—	—	$109\frac{7}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	95	—

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dnia 27. Maja 1857 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	3	—	—	3	7	6
Pszenicy średniéj	2	15	—	2	20	—
Pszenicy ordynaryjnéj	2	5	—	2	10	—
Żyta przedniego, szefel	1	17	6	1	10	—
Żyta lżejszego	1	14	—	1	16	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	1	5	—	1	15	—
Owsa, szefel	—	26	—	—	29	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	1	12	6	1	15	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	13	—	—	15	—
Masła, garniec	2	10	—	2	25	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80$\frac{0}{0}$ Tral. dnia 26. Maja	22	5	—	22	20	—
dnia 27. »	22	—	—	22	15	—